

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	540— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 3-7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk.

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy bankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 175. — Telefon Administracji Nr. 73.

Na rozstajnych drogach.

Konferencja genueńska budzi w społeczeństwie polskim, zupełnie słusznie zainteresowanie, a nawet pewien niepokój.

Ludzie stawiają sobie pytanie, co nastąpi, jeżeli zgromadzenie na jednym miejscu tylu żywiołów, pod każdym względem przeciwnych sobie, da w wyniku zamiast kompromisu, upragnionego przez kierownika polityki Wielkiej Brytanii rozprysnięcie się tych żywiołów we wszystkie strony świata, jeżeli rezultatem ich zetknięcia się będzie... iskra pionowa?

Widowisko genueńskie ma niewątpliwie charakter zdarzenia wiekopomnego i jest zarazem eksperymentem bardzo niebezpiecznym.

Opinia polska usławiła sobie, choć niejasno i z pewnym lękiem, że zerwanie prowadzonych w Genui układów przyniesie nam nową wojnę z Rosją.

Przypuszczenie, wileńce prawdopodobne.

Partia wojenna sowieków wziąć może wówczas górę i widziadło nowej zawieruchy wojennej może nam w takim razie bardzo rychło zajrzeć w oczy. Komnata Budjennego rozlokowana jest wszak nad naszą granicą.

Zdawać sobie sprawę z tej możliwości trzeba, nie dlatego, żeby z góry obmyślać „ewakuację” prywatnych majątków, lecz by mężnym sercem przygotować się do stawienia czoła nowej burzy.

Nie pierwsza ona i napewno — nie ostatnia!

Wojna wyniosła nas na widownię życia i niejedna wojna będzie próbą zepchnięcia nas z tej widowni.

Prowadzić politykę pokojową można i trzeba, ale o prawdzie powyższej w głębi dusz naszych pamiętać zawsze należy i odpowiednio do tego wewnętrzzną organizację Polski przystosowywać.

Wojna z Rosją nie jest dla nas w obecnej chwili groźniejsza, niż w roku 1920.

Polskę stać na siły militarne i na siłę duchową, potrzebną do odparcia moskiewskiego najazdu, zwłaszcza, że udział Niemiec w tej kampanii przeciw Polsce wydaje się tym razem jeszcze mniej nawiązania bliskich stosunków z Rosją, wątpliwy. Niemcy nie ukończyły — jak się zdaje — swoich przygotowań do odwetu, i lekać się będą uderzenia ze strony Francji.

Jeżeli więc grozi nam nowy rozlew krwi i nowy ogrom miszeczść jednostkowych, jeżeli organizacja Państwa zostanie znów na pewien czas wstrząśnięta, a wracające do normy życia społeczne, ulegnie na nowo rozstrojowi, to jednak nie mamy żadnego powodu do obaw o losy narodu naszego, jako całości i o niepodległy nasz byt państwowy. Powinniśmy też sobie uświadomić i to, że im ogólniejszy będzie u nas poryw do spełnienia krwawego obowiązku, im gorliwsza pod każdym względem pomoc ze strony elementów, stojących poza armią — tem mniej strat poniesie Państwo, tem mniej krwi i łez wsiąknie w naszą ziemię — tem mniej żaloby i ruin ją pokryje.

Zatem — spokoju, niestwa i ofiarności!

Jeżeli jednak konferencja w Genui zakończy się pomyślnie?

To „pomyślnie” zakończenie budzi także cały

Uroczystości wileńskie.

NACZELNIK PAŃSTWA NA UROCZYSTOŚCI PRZYJĘCIE U GENERAŁA MOKRZECKIEGO. PULKU KOWIENSKIEGO W WILEJCE.

Wilno. (A.) 18. bm. Naczelnik Państwa wyjechał do Nowej Wilejki, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru pułku kowieńskiego. Ludność powitała Naczelnika Państwa chlebem i solą. Mszę połową celebrował ks. biskup Bandurski. Pierwszy wbił gwóźdź w drzewce sztandaru Naczelnik Państwa, następnie gen. Rządowski Rydz Śmigły, Konarzewski oraz szereg oficerów i przedstawiciele trzech organizacji kowieńskich na Wileńszczyźnie. Po złożeniu przez pułk przysięgi na wierność sztandarowi, Naczelnik udekorował oficerów pułku Krzyżem „Virt. Mil.”, poczem rozmawiał z członkami organizacji kowieńskiej o stosunkach panujących w Kowieńszczyźnie. Na śniadaniu, wydanym przez pułk, Naczelnik Państwa wznosił zdrowie pułku. — O godzinie 6 wieczorem Naczelnik Państwa wrócił do Wilna.

Wilno. (AW). Po przejęciu władzy nad Ziemią Wileńską gen. Mokrzecki wydał śniadanie na cześć gości w hotelu George'a. Na śniadaniu tem obecni byli przedstawiciele władz cywilnych. Sejmu warszawskiego i wileńskiego, oraz duchowieństwa. Generalicja była nieobecna z powodu pobytu z Naczelnikiem Państwa w Nowej Wilejce. Podczas uroczystości wygłosił gen. Mokrzecki krótkie przemówienie, w którym powitał gości i wniósł toast na cześć Rzplitej, na co odpowiedział Prez. Ministrów Ponikowski stwierdzeniem, iż chwila obecna ma doniosłe znaczenie dla Rzplitej, której dzielnice stopniowo się zra- stają. Kardynał Dalbor nazwał złączenie Wileńszczyzny z Polską odrodzeniem unii polsko-litewskiej. W dalszym ciągu przemawiał poseł Daszyński, oraz przedstawiciel wojskowości kpt. Wasowicz. Po śniadaniu goście zwiedzili miasto, oprowadzani przez prof. Ruszczyca.

Nadzwyczajny komisariat zwalczania drożyzny.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 18 kwietnia.

Jak niedawno doniesiono ofiarowano wiceprezydentowi miasta Lwowa dr. Filipowi Schleicherowi objęcie stanowiska nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny w Polsce z siedzibą w Warszawie. Wedle informacji zasiągniętej u źródła nie przyjął dr. Schleicher ofiarowanego mu stanowiska

ze względu na nadwężony stan zdrowia, nie odmawia jednak współpracy w tym kierunku i w najbliższych dniach ma w tej sprawie przybyć do Warszawy. Komisariat ten obejmuje Minister Skarbu Michałski. W związku z tem dowiadujemy się, że na żądanie tegoż Komisariatu zaniechanem zostało zamierzone podwyższenie taryf kolejowych.

szereg różnorodnych wątpliwości i znaków zapytania.

Nikt z nas nie ludzi się, oczywiście co do znaczenia, t. zw. „odbudowy” Rosji — którą pragnie podjąć kapitał zachodni. Rozumiemy, że w pobudkach, kierujących tą akcją, niema ani cienia filantropii, czy jakichkolwiek uczuć humanitarnych. Chodzi o eksploatację bogactw naturalnych Rosji, o opanowanie jej kopalni, o wyrąb jej lasów, o zużytkowanie jej gleby dla wzmoczonej produkcji zbóż, o wyzyskanie do ostatecznych granic jej sił roboczych — wreszcie o zdobycie, czy odzyskanie obszernego rynku zbytu dla swoich fabrykatów i terenu pracy dla rzesz bezrobotnych własnych krajów.

W tem dziele odbudowy Polska wziąć ma udział czynny. Starać się o to będą oficjalni przedstawiciele jej na konferencji w Genui, a szeroka opinia publiczna, w prasie wszelkich odcieni, mniej lub więcej energicznie stanowisku ich użyjeza poparcia.

Wykazuje się galezie wytwórczości naszej, którym moglibyśmy przyjąć w pomoc zrównoważonej Rosji: rolnictwo, produkcja nasion zbożowych itd. Wylicza się zastępy inżynierów i techników polskich, agronomów, koniwojażerów i agentów, pośredników i kupców, znających wybornie teren rosyjski itd. itd. Wreszcie wskazuje się bezpośrednio sąsiedztwo, jako aktu pierwszorzędnego w tym wysiłku międzynarodowym.

Pomimo, iż opinia publiczna zdaje się wyłączać same korzyści upatrywać w tej akcji, po-

zwalamy sobie, nie przesadzając z góry wartości całego zadania wypowiedzieć pewne wątpliwości, rzucić parę pytań, nie pozbawionych, zdaje się znaczenia.

Zarówno Państwo nasze, jak cała organizacja życia społecznego w Polsce znajduje się dopiero w początkowej fazie odbudowy po długim okresie niewoli i po kilku latach wojennego zniszczenia. Zarówno kapitał, jak ręce do pracy, jak fachowe przygotowanie, energia, zmysł organizacyjny, zdolności twórcze, śmiała inicjatywa — wszystko to niezbędne nam jest tu na miejscu.

Jeszcze gęsto sterczą po kraju kominy nieuruchomionych po wojnie fabryk, jeszcze leżą odłogiem nieuprawne obszary, zwłaszcza na kresach, porastające od lat kilku bujającym wysoko dzikiem zielskiem, lub poprzeraśnane młodą brzoza, puszczającym się dziko lasem. Jeszcze obrzymie przyrodzone bogactwa naszego własnego terenu wołają o umiejętnej eksploatację. Jeszcze daleko nam do uprzemysłowienia i ożywienia naszych kresów wschodnich, gdzie rząd rosyjski tepił był rozmyślnie wszelkie życie i tamował wszelki rozwój. Jeszcze z biedą z nędzą wyglądają się tam z każdego kąta. Jeszcze nie odbudowane dwory i chaty — jeszcze tej ziemi wioski całe wymierały tam na epidemie.

Rolnictwo nasze, z którego jesteśmy tak dumni i przed wojną nie stało na poziomie europejskim. Zaledwie ziemie byłego zaboru pruskiego, oraz zachodnie powiaty byłej Kongresówki dorównywały pod względem intensywności pro-

dukcji rolnej gospodarstwom niemieckim, ale na Podlasiu socha drewniana była narzędziem uprawy, a dawne W. Ks. Litewskie stałowie typowy kraj trzypółwki, stosowanej nie tylko na gruntach chłopskich, ale i na dworskich obszarach. Maszyny rolnicze były tam osobliwością, mieszkania służby folwarcznej, przeważnie, uragowiskiem dla cywilizacji.

Przez okres wojny wszystko to uległo jeszcze większemu upadkowi i zdżuczeniu.

Miasteczka polskie, za wyłączeniem województw zachodnich, przedstawiają obraz bezprzykładnego zaniedbania, upadku i ruiny. Tonace w błocie, niewybrukowane, nieoświetlone, jak na schyłku XVIII wieku, rażą brakiem wszelkiej kultury. Za wyłączeniem żubów zachodnich województw i byłej Galicji, Polsce brak dróg bitych, komunikacji kolejowych, kanałów — rzeki nasze nieotamowane, stawy i jeziora nie zarybione, pola nie zdrenowane itd. itd. Nie mamy taboru kolejowego w dostatecznej ilości; liczne gałęzie przemysłu nie istnieją u nas zupełnie lub w rozmiarach niedostatecznych nawet na miejscowy rynek zbytu itd. itd.

Po co zresztą wymieniać wszystkie nasze braki? Znamy i odczuwamy dokładnie całą naszą niższość cywilizacyjną w stosunku do Zachodu. Rozumiemy jej przyczyny i widzimy ogrom pracy przed nami.

Czy więc, wobec tego wszystkiego, Polska istotnie posiada na eksport inżynierów, techników, agronomów i kupców?

Czy odpływ zarówno kapitałów — bo kapitał nie zna patriotyzmu, daży tam, gdzie spodziewa się wyższych zysków — jak sił fachowych i rąk roboczych nie stanie się wprost klęską dla poczynającego się dzieła odbudowy Polski? Czy też może dzieło to prowadzić ma obcy kapitał i obcy fachowcy?

Byłoby to w każdym razie z niemalem dla narodu naszego szkoda.

Czego — zdaniem naszym — najwięcej obawiać się należy — to wyłączenia ziemi naszej

z ludzi najzdolniejszych, najenergiczniejszych, najpracowitszych. Ten odpływ na wschód żywotnych sił Polski może mieć dla narodu najgłębocze następstwa. Tak niegdyś, wyjąłwiona na rzecz Nowego Świata Hiszpania, do dziś w żadnej dziedzinie nie okazuje wyisnianej twórczości.

A teraz strona moralna projektowanej akcji? Na tak postawione pytanie polityk fachowy wzrusza ramionami. Nie znaczy to jednak, by miał być mędrszym od człowieka, który tego nie czyni. Nieetyczne czyny, dokonane przez polityków zawierają w sobie zaródk kłątwy całych pokoleń. Przykładem Niemcy, Rosja, a będzie zapewne niedługo i Anglia.

W głąb Moskwy chodzili niegdyś od nas zastępy awanturników zbrojnych, zdobywając tam dla imienia polskiego nienawiść i pogardę. Chodził i Żółkiewski z darem swobód publicznych, zyskując cześć i miłość udręczonego narodu.

Któż pójdzie dziś?

Spekulanci i ludzie, żądni szybkiego zdobycia bogactw.

Czy współzawodnicząc z Niemcami i Anglikami nie splamią ręk polskich brudnym wyzyskiem i przemocą?

Czy zechcą, jak ongi nasi wygnańcy polityczni pracować i tworzyć z małą korzyścią dla siebie, a wielkim pożytkiem dla miejscowej ludności, dla rozwoju krain, które im były miejscem meki i wygnania?

Czy nie zatrują duszy polskiej pierwiastkami zorganizowanego okrucieństwa, gwałtu i chciwości?

Czy nie wrócą, obciążeni milionami, które urosły z głodu, łez, poniżenia i wydziedziczenia słabych i bezbronnych?

Czy czystego dziedzictwa ojców naszych nie obarczą klątwą wydziedziczonych z ojczyzny? Są to pytania, które bogdaj rozważyć należy.

H. C.

GENUA.

NOTA DO NIEMIEC.

Genua. (PAT.) Nota pod adresem kanclerza Rzeszy i prezydenta delegacji niemieckiej dra Wirtha, podpisana jest przez Lloyda Georgea, Barthou, Facte, Ishiego, Theonisa, Skirmunta, Benesza, Ninczicza i Diamandiego a brzmi następująco:

Panie Prezydencie! Ze zdziwieniem dowiedzieli się podpisane mocarstwa o tem, że Niemcy w pierwszej fazie prac konferencji bez wiadomości innych mocarstw reprezentowanych na konferencji zawarły układ wzajemny z rządem sowieckim. Kwestje objęte tym układem są właśnie obecnie przedmiotem rokowań między reprezentantami Rosji a delegatami wszystkich innych mocarstw, zaproszonych na konferencję genueńską wraz z Niemcami. Jeszcze przed tygodniem oświadczył kanclerz niemiecki, że delegacja niemiecka jest gotowa współdziałać z innymi mocarstwami w rozwiązaniu tych kwestji w duchu solidarności. Ze względu na to oświadczenie przysługuje podpisanym mocarstwom prawo wypowiedzenia wobec delegacji niemieckiej z całą otwartością swego zdania w tej kwestji. Zawarcie takiego układu w ciągu trwania konferencji jest przedewszystkiem naruszeniem postanowień w Cannes, do których przestrzegania zobowiązali się Niemcy, kiedy przybyli na konferencję genueńską. Mocarstwa zapraszające, wzywając Niemcy do przybycia na konferencję genueńską i proponując im uczestnictwo we wszystkich komisjach, złożyły dowód, że chcą przekreślić przeszłość w związku z wojną światową i dać Niemcom sposobność do lojalnej współpracy nad skutecznieniem doniosłego dzieła europejskiego z państwami reprezentowanymi w Genui.

Na to zaproszenie odpowiedziały Niemcy czynem, który niweczy w zupełności nastrój zupełnego zaufania i uniemożliwia temsamem międzynarodową współpracę. W toku obrad konferencji i w czasie prac komisji i subkomisji, które miały przynieść pokój Europie z Rosją sowiecką na podstawie postanowień w Cannes, zawarli reprezentanci Niemiec, biorący zresztą udział w pracach wspomnianych komisji, za plecyma tych-

że, tudzież bez wiedzy swoich kolegów, fajny układ z Rosją, i to układ dotyczący dokładnie tych samych kwestji, co do których Niemcy byli zobowiązani współpracować lojalnie z reprezentantami pozostałych narodów. Układ ten nie był poddany zbadaniu ze strony konferencji. Pojmujemy go jako układ ostateczny, stanowiący w rzeczywistości naruszenie zasad, na jakich miały się toczyć prace konferencji genueńskiej. W tych warunkach są podpisani zdania, iż nie byłoby sprawiedliwym, gdyby Niemcy, które zawarły z Rosją układ odrębny, mogły uczestniczyć nadal w dyskusji nad układami, co do których mocarstwa reprezentowane przez podpisanych mają radzić z Rosją. Podpisani doszli do przekonania, że delegacji niemieckiej przez swoje postępowanie sami zrezygnowali z tego, aby w przyszłości brać udział w dyskusji nad doprowadzeniem do skutku układów między państwami reprezentowanymi na konferencji a Rosją sowiecką. Proszę przyjąć itd. Następują podpisy.

STANOWISKO NIEMIECKIE.

Berlin. (PAT.) „Localanzeiger“ donosi z Genui, że nota państw sprzymierzonych doręczona została Rathenauowi dopiero po obiedzie u prezydenta Facty. Dziennik podaje zapatrywanie kół niemieckich, które twierdzą, że postanowienie wykluczenia Niemców z komisji, mającej rozpatrywać kwestję rosyjską, może być powzięte tylko przez plenum konferencji.

Genua. (PAT.) Wobec decyzji państw sprzymierzonych, wykluczającej Niemcy od udziału we wszystkich dalszych ogólnych rokowaniach z Rosją, rozważane tu jest pytanie, czy Niemcy w takich warunkach pozostaną w Genui. W miarodajnych kołach konferencji przeważa pogląd, że Niemcy poddadzą się tej decyzji i nie opuszczą Genui.

Rzym. (AW). Na zapytanie korespondenta „Secola“, dlaczego Niemcy milczą na konferencji, oświadczył Wirth, że czynią to dlatego, iż każde słowo może zdecydować o bycie lub niebycie Niemiec, które znajdują się nad brzegiem przepaści.

Genua. (AW). Korespondent „Daily Chronicle“ pisze z Genui, że układ niemiecko-rosyjski jest pierwszym uchwytym rezultatem konferencji genueńskiej i przedstawia się jako wielki interes między Niemcami a Rosją.

Genua. (AW). Na przyjęciu, które wydał Teodor Wolf dla dziennikarzy włoskich i angielskich Rathenau wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że nie sądzi, jakoby konferencja genueńska doprowadzić mogła do praktycznych i decydujących rezultatów. Pokój obecny jest pokojem zbrojnym, bo gdy przed wojną Europa miała 3 i pół miliona żołnierzy, to obecnie posiada ich 4 i pół miliona. Co do reparacji, to Rathenau jest zdania, że wszystkie państwa Europy połączone są nierozdzielnym węzłem długów i tylko praca i podniesienie produkcji może je uratować.

Genua. (PAT). Wied. B. K. W hotelu Eden, siedzibie delegacji niemieckiej, panował dziś ruch bardzo ożywiony. Przybywali przedstawiciele rozmaitych delegacji w celu pośredniczenia. Co do oczekiwanej na dziś odpowiedzi niemieckiej, wypowiadają ze strony niemieckiej następujący pogląd: Z punktu widzenia dyplomatycznego podpis na nocie przesłanej Niemcom nasuwają wątpliwości, albowiem wedle zwyczajów dyplomatycznych notę taką powinni podpisać, zdaniem Niemców, prezydent konferencji Facta, albo też zbiorowo mocarstwa zapraszające, względnie wszystkie mocarstwa uczestniczące w konferencji razem. Tymczasem na nocie podpisane są mocarstwa, wśród których nie ma pewnych mocarstw interesowanych, oraz wszystkich mocarstw, które uczestniczyły w wojnie, np. Portugali. Przypuszczalnie odpowiedź niemiecka oświadczy, że mocarstwa podpisane na nocie nie są same kompetentne do wydawania sądu o stanowisku Niemiec, lecz że może to uczynić tylko sama konferencja. Dlatego, zdaniem Niemców, należy poddać sprawę układu rosyjsko-niemieckiego w Rapallo pod sąd plenum konferencji. To odpowiadałoby także stanowisku neutralnych. Wczoraj wieczorem odbyta się jeszcze jedna konferencja neutralnych, na której żądano ponownie zbadania noty przez konferencję. Słychać, że narady te nastąpiły z inicjatywy Danji.

STANOWISKO MINISTRA SKIRMUNTA.

Genua. (PAT). 18. kwietnia. Podczas konferencji aliantów, która odbyła się dzisiaj między godz. 11 a 18 w Reggie, przemawiał dwukrotnie Minist. Skirmunt w sprawie sytuacji wytworzonej przez zawarcie układu niemiecko-rosyjskiego. W pierwszym przemówieniu p. Skirmunt podzielał stanowisko zajęte przez delegatów głównych mocarstw, które potępia ten układ, zaznaczył, że Polska zmuszona jest do poczynienia w tej sprawie szczególnych zastrzeżeń z tytułu udziału ziem b. zaboru rosyjskiego w odszkodowaniach niemieckich należnych Rosji. Min. Skirmunt wydatnie dalej specjalną sytuację Polski wobec porozumienia niemiecko-sowieckiego ze względu na jej położenie geograficzne i warunki ekonomiczne, które to warunki w razie rozbitcia się konferencji genueńskiej mogłyby się tylko zaostriżyć. Jeżeli Polska z powodu układu niemiecko-rosyjskiego jest teraz szczególnie narażona, to dlatego, — że stała zawsze na stanowisku ochrony interesów ogólnych.

Aljanci winni wobec układu zająć stanowisko równie stanowcze jak spokojne przedewszystkiem zaś utrzymać najściślejszą solidarność, do której ostatnie wypadki mogły się tylko przyczynić. Minister przypomniał, że w swej ostatniej rozmowie z L. Georgem podkreślił zasadniczo konieczność, aby drogi polityki francuskiej i angielskiej nie rozeszły się. Dajej skomstatował Minister z zadowolaniem, że postulat ten jest dziś zrealizowany i rozszerzony przez osiągnięcie solidarności wszystkich obecnych aliantów.

Solidarność ta powinna przetrwać dzień dzisiejszy i obecne rokowania z sowiektami.

W końcu dowodził Minister, że prace konferencji winny zmierzać do tego, aby Rosja uswiadomiła sobie dobrze, że postanowienia konferencji mają być zachowywane dalej na przyszłość. W drugim swoim przemówieniu, wygłoszonym w toku dyskusji nad obrotem, jaki mają przybrać dalsze rokowania, oświadczył minister, że słusznie

jest nie tylko żądanie wypełnienia zobowiązań ze strony Rosji, lecz również wykazanie gotowości udzielenia jej pomocy na pewnych konkretnych warunkach. W tym celu byłoby wskazaniem przystąpić do utrwalenia pozytywnego programu pomocy w zakresie rolnictwa, komunikacji i organizacji portów.

Oba przemówienia Min. Skirmunta słuchane były z szczególną uwagą i wywołały oznaki żywej aprobaty ze strony L. George'a, Barthou i wielu innych.

Genua. (PAT). W przemówieniu swym, wygłoszonym w sprawie Rosji podkreślił Minister Skirmunt konieczność wypracowania pozytywnego programu, dotyczącego praktycznych możliwości przyścia Rosji z pomocą.

O WYKLUCZENIE NIEMIEC.

Genua. (PAT). (19/IV). W dniu wczorajszym panowało niezwykle ożywienie. Minister Skirmunt odbył przed konferencją państw sprzymierzonych naradę z Barrerem, a następnie z Nincziczem i Diamandem. — W czasie konferencji państw, które podpisały traktat wersalski, pierwsi przemawiali przedstawiciele Włoch Facta i Schanzer, którzy przedstawili przebieg ostatnich wypadków. Z kolei Barthou zwrócił się w krótkim przemówieniu do L. George'a, zapytując go, czy zgodnie ze swoją wczorajszą decyzją wypracował projekt rezolucji, dotyczący delegacji niemieckiej. W odpowiedzi wygłosił L. George przemówienie, w którym ocenił surowo zachowanie się Niemiec, określając je jako nielojalne i zaproponował wykluczenie Niemiec z komisji politycznej. Po długich naradach nad różnymi poprawkami, przedstawionymi przez poszczególnych delegatów, zredagowano o godzinie 17. definitywny tekst noty. W dyskusji zabierali głos Schanzer, L. George, Skirmunt, Benesz, Ninczicz, Barthou, Theunis i Diamandi.

POPRAWKI WALUTOWE RZECZOSNAWCY POLSKIEGO.

Genua. (PAT). Na podkomisji walutowej rzeczoznawca polski Jastrzębski wniósł zapowiedzianą na poprzednim posiedzeniu pisemną poprawkę do projektu, który wniósł delegat angielski Robert Horne do art. 39. projektu, wypracowanego przez ekspertów angielskich w sprawie notowań przez banki państwowe kursów walut zagranicznych zarówno w gotówce, jak i w wypłatach terminowych. Projekt ten miał na celu ułatwienie międzynarodowych transakcji. Polski rzeczoznawca Jastrzębski przedstawił trudności, wynikające z wykonania projektu. — Poprawki przedstawione przez rzeczoznawcę polskiego zostały bardzo życzliwie przyjęte przez delegata francuskiego i angielskiego. Zdaniem ich, poprawki te stanowią cenny przyczynek do sprawy rozwiązania zawilonych problemów.

RAPORT GOSPODARCZEGO KOMITETU EKSPERTÓW.

Genua. (PAT). Subkomitet finansowy przedłożył wczoraj raport gospodarczego komitetu ekspertów w sprawie kursów wekslowych. Raport komitetu ekspertów ma m. i. następujące artykuły: Art. 1. Głównym warunkiem gospodarczej odbudowy Europy jest, aby każdy kraj osiągnął stabilizację swojej własnej waluty. Art. 2. Banki, a szczególnie banki emisyjne mają stać na linii wytycznej rozumnej polityki finansowej i mają być wolne od wszelkich politycznych presji. W krajach, w których nie ma centralnych banków emisyjnych, mają być one utworzone. Art. 4. Jest pożądanem, ażeby wszystkie waluty europejskie zostały oparte na wspólnej podstawie. Art. 5. Złoto jest jedyną wspólną podstawą, która mogłaby przyjąć wszystkie kraje europejskie. Art. 8. Najbliższy krok musi polegać na ustaleniu wartości złota jednostki pieniężnej. Ten krok może być uczyniony w każdym kraju dopiero wtedy, gdy pozwolą na to warunki ekonomiczne. Art. 9. Kraje mogą być same w możności ustalenia podstawy złotej. Art. 11. Byłoby pożądanem, aby porozumienie doprowadziło do stworzenia międzynarodowej konwencji, oraz aby odbyło się zebranie banków. Rządy państw uczestniczących oświadczają, że celem ich jest stworzenie nowej podstawy i godzą się przeprowadzić jak najszybciej następujący program: a) Celem utrzymania

faktycznej kontroli nad walutą ma każde państwo obliczać swe roczne wydatki, nie biorąc pod uwagę kredytów bankowych. b) Następnym krokiem ma być ustalenie wartości złotej jednostki walutowej skoro położenie gospodarcze na to pozwoli. c) W ten sposób ustalona wartość złota ma faktycznie istnieć w wolnym obrocie. d) Utrzymanie pieniądza na poziomie jego wartości w złocie ma być zagwarantowane założeniem stosownych rezerw i odpowiednich aktywów.

WARUNKI POSTAWIONE ROSJI.

Genua. (PAT). W angielskich kołach konferencji mówiono, że 4 mocarstwa postawiły delegacji rosyjskiej następujące warunki: 1) Uznanie przez Sowjety długu wojennego z uwzględnieniem jednak poważnej niżki od sumy ogólnej, a to wobec obecnej sytuacji Rosji. 2) Uznanie długów prywatnych z jednoczesną ulgą w formie stosownego moratorium. 3) Restytucję ze strony Sowietów dóbr nacjonalizowanych, należących do obcych podanych. Podczas dyskusji Litwinow i Krassin twierdzili, że sytuacja Rosji wymaga natychmiastowej pomocy kapitału europejskiego i że Rosja nie jest w możności przyjąć takich warunków. Delegaci 4 mocarstw odpowiedzieli, że nie wymagają od Rosji natychmiastowej spłaty długów, lecz zasadniczo domagają się sprawnego i moralnego uznania dawnych zobowiązań. W sprawie tej Cziczerin odwołał się o decyzję do Moskwy, co przeciągnęło rokowania, w międzyczasie jednak, jak wiadomo, nastąpiło podpisanie traktatu rosyjsko-niemieckiego.

DECYDUJĄCY KROK POINCAREGO.

Paryż. (PAT). Prezydent ministrów Poincaré wezwał przedstawiciela Francji w komisji odškodowań Du Bois, aby w sposób urzędowy wszczął w tej komisji kwestię zagadnień prawnych, wpływających z zawarcia umowy niemiecko-rosyjskiej. Premier francuski zamierza zwrócić się urzędowo do rządów sprzymierzonych, aby dały swym przedstawicielom instrukcje analogiczne co do zbadania przez komisję ważności powyższej umowy. Prócz tego premier Poincaré ma zwrócić się do rządów sprzymierzonych z propozycją porozumienia się w sprawie zbiorowego protestu do rządu niemieckiego.

ŻĄDANIE FRANCUSKIEJ RADY MINISTRÓW.

Paryż. (AW). Rada Ministrów stwierdziła na posiedzeniu 19. hm., że traktat niemiecko-bolszewicki jest pogwałceniem art. 116 traktatu wersalskiego, oraz zasad ustalonych na konferencji w Cannes. Wysłano instrukcje dla delegata francuskiego, aby zażądał od sprzymierzonych unieważnienia tego traktatu.

ZGODNA POSTAWA 9 PAŃSTW.

Genua. (AW). Posiedzenie w willi Raggio z udziałem 9 przedstawicieli państw sprzymierzonych, Polski i małej ententy otwarte zostało przez De Facte. Potem delegat włoski Schanzer zreferował dokładnie układ niemiecko-bolszewicki. L. George podkreślił, że nie można czynić Rosji odpowiedzialną za zawarcie układu, nie brała ona bowiem udziału w podpisaniu traktatu wersalskiego, oraz konferencji w Cannes. L. George napiętnował postępowanie Niemców, występując w ostrych słowach przeciwko zawarciu umowy rosyjsko-niemieckiej. Następnie odczytał tekst noty, która ma być wysłana do rządu niemieckiego. Tekst ten zredagowany został początkowo przez L. George'a w słowach bardzo stanowczych, później jednak wprowadzono ton łagodniejszy. Barthou popierał wniosek L. George'a, nie występując przeciw złagodzeniu tonu. W dyskusji wzięli udział Telmanic i Benesz. Następnie przemówił Min. Skirmunt, którego wywodów słuchano z wielką uwagą. W końcu przyjęto 3 wnioski, postawione przez L. George'a. Ustęp dotyczący przyszłych stosunków między Rosją a Niemcami, jak również punkty, w których była mowa o państwach graniczących z Rosją sowiecką, a w szczególności o Polsce wywołały ożywioną wymianę zdań. L. George oświadczył, że zgadza się zupełnie z poglądami Min. Skirmunta. Następnie przemawiali Iszhi, Diamandi i Ninczicz. Po śniadaniu Min. Skirmunt odczytał tekst dopiero co zredagowanej noty. W czasie wymiany zdań zebrani wyrazili przekonanie, że

delegacji rosyjskiej trzeba przedstawić plan, nie jak dotąd negatywny — ale pozytywny. Trzeba dać do zrozumienia delegacji rosyjskiej, że konferencja rzeczywiście pragnie znaleźć środki ulżenia Rosji w jej ciężkim położeniu. Należy podkreślić fakt charakterystyczny, że w ciągu posiedzenia żaden z delegatów nie występował przeciw Rosji, lecz zajmowano się jedynie konsekwencjami, jakie należy wyciągnąć z postępowania Niemców. Podkreślić również należy, że premier angielski po raz pierwszy od czasu ukończenia wojny przybrał postawę otwarcie zdecydowaną, głosząc hasło zastosowania sankcji przeciw Niemcom. Po raz pierwszy również od czasu zawarcia traktatu wersalskiego wielkie mocarstwa, Polska i mała ententa zajęły wspólnie zgodną postawę jako państwa posiadające równe prawa.

Genua. (AW). W nocy wystosowanej do Niemiec, a podpisanej przez przedstawicieli państw sprzymierzonych, Polski i małej ententy, państwa te podkreślają zupełnie stanowczo, że nie mają zamiaru uznać układu niemiecko-bolszewickiego. Zawarcie tego traktatu jest pogwałceniem podstaw, na jakich opiera się konferencja genueńska. Państwa podpisane nie uznają za słuszne i sprawiedliwe, aby Niemcy, które zawarły specjalny układ z Rosją, mogły uczestniczyć w przyszłych obradach nad osiągnięciem zgody między powyższymi państwami a Rosją. Z postępowania Niemiec należy wyciągnąć wniosek, że pragną się one wykluczyć od udziału w przyszłych obradach nad odbudową Rosji.

NAJGORSZA BYŁABY POLITYKA SŁABOŚCI.

Genua. (PAT). Havas. (19/IV). W ciągu dzisiejszego posiedzenia rozważał L. George w przemówieniu swoim możliwość wywarcia na Niemcy nacisku dla zmuszenia ich do cofnięcia się z zajętego stanowiska. Schanzer miał nalegać na konieczność zapewnienia ciągłości prac konferencji, wychodząc z założenia, że wyjazd przedstawiciela jednego z państw, które podpisało traktat niemiecko-sowiecki, pociągnęłoby w następstwie również wyjazd przedstawicieli drugiego państwa. L. George miał na to odpowiedzieć, że w obecnej chwili najgorszą byłaby polityka słabości.

PRZEDSTAWICIELE PAŃSTW NEUTRALNYCH ŻĄDAJĄ KONTYNUOWANIA OBRAD.

Genua. (PAT). Z międzynarodowych źródeł donoszą, że przedstawiciele Szwecji i Szwajcarii w podkomisji politycznej Branting i Motta postanowili zwrócić się do prezydenta podkomisji politycznej Schancera z prośbą o jaknajwcześniejsze zwołanie posiedzenia podkomisji w celu normalnego kontynuowania prac konferencji. Krok ten uczyniony na zasadzie porozumienia delegatów państw neutralnych Hiszpanii, Norwegii, Holandji, Danii, Szwecji i Szwajcarii, motywowany jest przez te państwa dążeniem do tego, aby zbadano przy ich udziale sytuację wytworzoną zawarciem traktatu niemiecko-rosyjskiego, która dotychczas była omawiana tylko przez przedstawicieli państw sprzymierzonych.

KOMISJE PODJĘŁY PRACĘ NA NOWO.

Genua. (PAT). 19/IV. Dzisiaj komisja ekonomiczna i finansowa podejmują na nowo swe prace. Komisja polityczna oczekuje odpowiedzi Rosji.

WZBURZENIE NIEMIEC Z POWODU NAGANY MAŁEJ ENTENTY.

Berlin. (AW). Donoszą z Genui, iż ostra nagana, udzielona przez małą i wielką ententę Niemcom za ich nielojalne postępowanie w sprawie zawarcia układu z Rosją, wywołała wzburzenie w kołach delegacji niemieckiej. Niewiadomo jeszcze, jaka będzie odpowiedź niemiecka. Wedle przypuszczeń w nocy swej dadzą do zrozumienia, że skłonne byłyby współdziałać w zagwarantowaniu wspólnego pokoju z Rosją, gdyby ich do tego dopuszczono. Delegacje niemieckie usunęły jednak od udziału w rokowaniach poufnych ententy. Delegacja ta stoi na stanowisku, że alianci nie są uprawnieni do wykluczenia Niemców z komisji politycznej, jak głosi to ententa w swoim piśmie, wystosowanym do delegacji niemieckiej, ponieważ Niemcy wybrani zostali do tej komisji przez ogół delegacji.

GŁOSY PRASY.

Genoa. (PAT.) — Podpisanie traktatu rosyjsko-niemieckiego sprawiło obżymnie wrażenie. Pomimo całej zimnej krwi, jaką ujawniają wszyscy delegaci, sytuacja uważana jest za poważną. „Idea Nationale“ pisze, że nawet udowodnić nie potrzeba, jak fatalne skutki pociągnąć może za sobą zawarcie tego traktatu w zakresie stosunków między Włochami i Sowieciami. Niemcy — pisze dalej dziennik — pragną tym traktatem nie tylko skrepić nasze wymagania pod adresem Rosji sowieckiej, ale przede wszystkim wzmacnić nieprzejednane stanowisko Sowieci. „Caffero“ uważa traktat za rezultat systematycznego podboju Rosji przez Niemcy, uprawianego z powodzeniem od 2 lat.

Genoa. (PAT.) Prasa włoska zaznacza w dalszym ciągu, że układ rosyjsko-niemiecki naraził państwa małej ententy. „Avanti“ zamieszcza artykuł w podobnym tonie; zaznacza przytem, że stanowisko Polski było kompromisowe. Wnioskuje z tego o zmianie polityki Polski wobec Rosji. „Caffero“ pisze w tej sprawie, że najważniejszą stroną traktatu jest to, iż Niemcy dysponują armią, której żadne traktaty nie obowiązują, ponieważ armia nie do nich należy. Dwumilionowa armia rosyjska jest groźnym sąsiadem dla całej Europy. „Secolo“ podkreśla, że nie można zgo-

dzić się na monopol Niemiec w połączeniu z Rosją. Nie może istnieć monopol w ręku zwyciężonych wobec tego, że zwycięzcy mają fabryki i warstwy zamknięte. Inne pismo wyraża zdanie, że właściwym autorem układu jest Clemenceau, który przez stosowanie wobec zwyciężonych polityki kwarantanny przygotował porozumienie rosyjsko-niemieckie. „Corriere della Sera“ ostro atakuje Niemcy, stwierdzając, że samowolnie zażyczyli sobie swoją bardzo pomyślną pozycję moralną na konferencji. Traktat rosyjsko-niemiecki stanowi pogroźkę, skierowaną pod adresem państw sprzymierzonych przez Niemcy, łączące się sojuszem z państwem komunistycznym.

Genoa. (PAT.) Komentując zawarcie układu rosyjsko-niemieckiego, prasa włoska wyraża troskę o losy konferencji. Wódz faszystów Mussolini zamieszcza w „Popolo Italiano“ ostrą krytykę, pisząc między innymi, że umowa rosyjsko-niemiecka wyklucza możliwość lojalnego uregulowania kwestji między Rosją a Niemcami. Umową tą zaangażowane zostały losy wszystkich narodów, nie wyłączając Włoch. Umowa ta jest traktatem wybitnie politycznym. Obecnie ujawniło się, że nieufność Francji była uzasadniona. Zbytni optymizm Lloyda George'a spotkał się z brakiem zaufania. Obecnie, pisze Mussolini, dalsze trwanie konferencji jest bezcelowe.

Niemiecka zbrodnia na Górnym Śląsku.

Katowice. (PAT.) „Goniec Śląski“ donosi, że w nocy z poniedziałku na wtorek Orgeschowcy rzucili w Bytomiu do polskiego domu związkowego granat ręczny, którego wybuch na szczęście wyrządził tylko szkody materialne, nie powodując strat w ludziach.

Katowice. (PAT.) Władze koalicyjne ogłaszają w pismach zaprowadzenie stanu obłężenia w Gliwicach, oraz w powiatach gliwickim i zabrzańskim. W myśl powyższego zarządzenia dzienniki podlegają cenzurze prewencyjnej, lokale publiczne muszą być zamknięte o godz. 8. wieczorem, o godz. 9. zaś wszelki ruch na ulicach jest zakazany.

Katowice. (PAT.) Z powodu mordu dokonanego na osobie dra Styczyńskiego w Gliwicach, pisze „Goniec Śląski“: Przez zamordowanie dra Styczyńskiego spekulują Niemcy na mocy doświadczenia z roku 1920 na ruch odwetowy ze strony polskiej. Do tej chwili nie udało się im sprowokować ludności polskiej, która mimo tych licznych zbrodni czekała cierpliwie na ostateczne załatwienie sprawy górnośląskiej w Genewie. — Niemcy jednakże liczą jeszcze ciągle na to, że przez sprowokowanie krwawych rozruchów zdołają wytoczyć sprawę górnośląską przed forum

Europy na konferencji genueńskiej i obalić decyzję genueńską. Dlatego przygotowują akcję zbrojną tak, aby się nazywało, że rozpoczęli ją Polacy. Omawiając bezskuteczność dotychczasowych protestów ludności polskiej, domaga się dziennik skierowania do komisji międzysojuszniczej żądania, aby na obszarze przyszłego województwa śląskiego dopuścić do wszystkich urzędów urzędników polskich. Cała administracja znajduje się obecnie w rękach urzędników niemieckich, którzy po części sami należą do tajnych organizacji wojskowych i sami sabotują spokój i porządek publiczny. Przez dopuszczenie do administracji urzędników polskich, utrudni się spiskową robotę urzędników niemieckich.

Katowice. (PAT.) „Goniec Śląski“ donosi, że Niemcy mają na G. Śląsku zorganizowanych 60 do 80 tysięcy ludzi, należących do organizacji wojskowych, przytem około 70 tysięcy pochodzi z poza G. Śląska, tj. z Niemiec. W samym Bytomiu umieszczono w czasie świąt 450 ludzi, należących do organizacji „Oberland“. Co najmniej też 450 ludzi wynosi bytomska załoga Orgeschu. Podobnie jest i w innych miastach, oraz w osadach przemysłowych i wsiach górnośląskich.

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 21 kwietnia. Rz.-kat.: Anzelm. — Gr.-kat.: Tomasz — Słowiański: Drogo-miła.

— **Chłód przajmujący** przy pogodnym zresztą niebie jest znamięm dnia dzisiejszego. Już wczoraj wieczorem dokonał się przelom w aurze. Nadsięgnął zimny powiew od północno-zachodniej strony, skropił deszczem kurz miasta i pomknął w świat za oczy. Pozostało tylko po nim znaczne ochłodzenie powietrza, byśmy snąc nie zapomnieli, że „kwiecień-plecień“.

— **Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie** dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich podaje do wiadomości, że egzamina pisemne pod nadzorem (klausurowe) odbędą się w tegorocznym terminie wiosennym 26. i 27. maja, poczem rozpoczną się egzamina ustne. Kto pragnie do tych egzaminów przystąpić, winien o tem za-wiadomić pisemnie do 15. maja Komisję egzaminacyjną pod adresem: Lwów, ul. św. Mikołaja 4, wymieniając dokładnie przedmioty, mające wejść w skład egzaminu.

† **Aleksander Pomianowski**, b. długoletni zastępca wiceprezesa lwowskiej Izby adwokatów, syndyk miasta Lwowa, b. prezes i członek honorowy Kasyna miejskiego, człowiek powszechnym otoczony szacunkiem, zmarł we Lwowie, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbył się dzisiaj rano przy licznych współudziale znajomych i krewnych zmarłego.

Przy wyprowadzeniu zwłok z domu żałoby pożegnał je imieniem Izby adwokackiej w gorących słowach dr. Edmund Kamiński.

— **Żniwo śmierci.** W ostatnich dniach wydawnictwo „Nowej Reformy“ w Krakowie poniosło dotkliwą stratę. W poniedziałek wiekianocny zmarł s. p. Andrzej Krzyszkowski, który 27 lat kierował administracją pisma, a w Wielką sobotę Józef Bandura, jeden z najstarszych towarzyszy sztuki drukarskiej, przez lat przeszło 30 metrapaź „Nowej Reformy“.

— **W kościele św. Wojciecha** w dniu imienia tego wielkiego patrona Polski, w niedzielę 29 b. m., odbędzie się nabożeństwo a to: o 8 rano wotywa o godzinie zaś 10 uroczysta Suma z kazaniem. Podczas Sumy przygrywać będzie orkiestra pod batutą p. Osady.

Towarzystwo bursy im. św. Wojciecha zaprasza lwowskie społeczeństwo do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w odprawieniu dziękczynnych modłów za wskrzeszenie Polski i na pomyślny jej rozwój.

— **Lwów a danina.** Lwów złożył dotąd — jak obliczenia wykazały — 135 milionów marek daniny. Z dniem 25 b. m. upływa termin drugiej i ostatniej raty od wielokrotności podatków gruntowego, domowo-czynszowego i zarobkowego. Wyniar daniny od lokatorów niebawem zostanie ukończony.

— **I. Kurs inżynierski** z zakresu gospodarki cieplnej urządzony na Politechnice lwowskiej przez Wydział mechaniczny na skutek starań Ko-

mitetu cieplnego Tow. polt. we Lwowie, rozpoczyna się dzisiaj. Zgłosiło się zwyż 80 inżynierów z całej Polski, z zakładów maszynowych największej zainteresowanych gospodarką cieplną tj. inżynierowie kolejowi, kontroli kotłowej, cywilni, kierownicy kopalni, elektrowni, wodociągów itp. W związku z kursem urządzono pokazy literatury cieplnej i wydano broszurę: „Zestawienia sposobów oszczędnościowej gospodarki cieplnej w zakładach parowych“. Kurs potrwa 4 dni.

— **Oddział Propagandy higieny** dla pracujących obecnie we Lwowie z ramienia Amerykańskiego Czerwonego Krzyża urządzi również specjalną pogadankę dla matek. Pogadanka odbędzie się w sali kinematografu „Lew“ w piątek 21 kwietnia o godz. 2 popołudniu, odczyt uzupełnia ciekawe pokazy kinematograficzne, prelegent poruszy najbliższe zagadnienia dla każdej kobiety. Jedną z filmów został sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych i jest nadzwyczaj ciekawy, gdyż pojędów pokazuje co Ameryka czyni dla zachowania zdrowia swych dzieci. Po odczyt nastąpi rozdawienie broszurki „Do Matek Polek“. Nadmienić należy, iż ilustracje tej broszurki zostały wykonane przez znanego rysownika Stefana Nosbina. Wszystkie matki oraz kobiety spodziewające się zostać wkrótce matkami powinny dumnie stawiać się na ten odczyt. Prelegentem będzie tym razem kobieta-lekarz.

— **Wieczór autorski** Michałiny Szwarcowny, urządzony staraniem Zawod. Związku literatów, odbędzie się w sali Kasyna i Koła liter.-artyst. w piątek, 21. bm. o godz. 8 wieczór. Słowo wstępne o twórczości M. Szwarcowny wypowie prof. K. Kolbuszowski, poczem nastąpi recytacja noweli: „Przedziwny Kochanek“ w interpretacji Kazimierza Rychterówny — „Tajemnicze święto“ i „Prawdziwa historia o Adamie i Ewie“ wygłosi Kazimierz Justian. Bilety w cenie 400, 300, 200 i 100 marek wcześniej do nabycia w składzie nut B. Polomeckiego.

— **(x) Skład państwowej Rady kolejowej.** Ministerstwo kolei żelaznych ogłosiło skład państwowej Rady kolejowej na okres trzechlecia 1922 do 1925, która niebawem zbierze się w Warszawie. Obejmuje ona 56 członków i prawie tyle zastępców. Przedstawicielem miasta Lwowa w Radzie jest prezydent miasta Józef Neumann (zastępca inż. Edwin Hauswald). Województwo lwowskie reprezentuje inż. Stanisław Rybicki, były prezes lwowskiej dyrekcji kolejowej, (zast. Ignacy Rychlik), zaś Izby handlowe i przemysłowe we Lwowie i w Brodach, dyrektor Ludwik Tenner (zast. dr. Stanisław Rittel). — Ponadto z ramienia organizacji gospodarczo-społecznych zasiadają w Radzie liczni zastępcy, między innymi imieniem krajowego Towarzystwa naftowego dr. Ignacy Wygard (zast. inżyn. Mar. Szydłowski), a imieniem Związku elektrowni polskich Syr. inż. Józef Tomicki (zast. inż. Wiesław Gerlicz). Z lwowskiej dyrekcji Rady kolejowej delegowany został wiceprezydent miasta dr. Leonard Stahl (zast. dr. Jan Rucker). Pomędzy członkami zamianowanymi przez Ministra kolei żelaznych, znajdują się były Minister kolejowy inż. Zygmunt Jasiński i poseł dr. Henryk Kolischer.

— **Kursa dla zdemobilizowanych oficerów.** Obywatelski Komitet dla zdemobilizowanych oficerów W. P. otwiera z dniem 1 maja b. r. dwu miesięczny Kurs gospodarstwa rolnego i dwu miesięczny Kurs dla urzędników Zakładów ubezpieczenia od wypadków. Aby umożliwić odbycie tych Kursów rezydentom niezamieszkałym we Lwowie lub niemającym możności utrzymania się we Lwowie, Komitet przy pomocy D. O. K. Lwów urządzi odpowiednie pomieszczenie w budynku przy ul. Janowskiej i postara się o zapewnienie utrzymania na przedsięwzięcie Kursów. Koszt zupełnego utrzymania wynosić będzie 300 Mb. dziennie. Reflektanci niezamężni otrzymają zniżkę a w wyjątkowych wypadkach zwolnienie od tej opłaty. Zgłoszenia należy wnieść do Sekretariatu Komitetu Gmach Województwa IV, p. Nr. drzwi 248 względnie do ekspozytury Referatu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów, która się tam także mieści.

— **Mizerja telefoniczna we Lwowie.** Okręgowa dyrekcja poczty i telegrafów we Lwowie ogłasza: Trudności techniczne i niemożność wyposażenia tuz. centrali telefonicznej w urządzenia potrzebne do rozszerzenia miastowej sieci telefonicznej we Lwowie są przyczyną, że do czasu nie będzie się urządzać nowych telefonicznych stacji abonamentowych. W rezultacie wszystkie podania o urządzenie takich stacji, które wpłynęły dotychczas do dyrekcji poczty i telegrafów, stały się niewykonalne, a ewentualne ich uwzględnienie nastąpi dopiero w warunkach kor-

stniejszych dla rozbudowy. Ze względu jednak na prawdopodobieństwo zrzeczenia się w międzyczasie wielu podobnych żądań, oznajmia dyrekcja poczty i telegrafów, że w przyszłości ważną pod rozważenie urządzenie tylko takich stacyj ab namentowych co do których petenci donoszą, iż trwają w dalszym ciągu przy żądaniu ich urządzenia. Dotyczące zawiadomienie (pisemne) winno nastąpić w najprostszej formie i wolne jest od opłaty stempelowej o ile reflektanci poprzednie swe podania o urządzenie stały należycie ostemplowali.

— **Ko fikt artystów teatru z zarządem.** „Związek artystów scen polskich“ w imieniu swoich członków wystąpił z żądaniem podwyższenia płac o 50 proc. Komisja teatralna przyznała artystom 20 do 30 proc. podwyżki na którą zrazu artyści się zgodzili. Tymczasem dnia 18 b. m. zapadła uchwała Koła miejsc. Zw. A. S. P. unieważniająca zawartą już ugodę i powracająca do pierwotnego żądania 50 proc. podwyżki. Artyści oczekują odpowiedzi do niedzieli wieczorem, poczem w razie nieuwzględnienia ich żądań przystąpią do strajku. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na jutrzejszym posiedzeniu pełnej komisji teatralnej.

— **Poszukiwanie zaginionej.** Dyrekcja policji we Lwowie komunikuje: Stefan Leszczyński z Wilna (ul. Popowska Nr. 31 m. 1) wniósł tu prośbę o odszukanie jego zaginionej siostry Janiny Leszczyńskiej, córki Władysława, artysty malarza i Teofili z Olszewskich, urodzonej 18/5 września w r. 1899 w Rostowie nad Donem. Wyjechała ona z Moskwy w październiku 1917 do Romanowa na Wołyniu. Podczas inwazji bolszewickiej w r. 1920 była w Łancucie pracując w jaskółiej jaskółce, gdzie zaniewidziała i przez rękę lekarza, który się nią opiekował została wywieziona do Lwowa. Od tego czasu niema żadnej wiadomości.

— **Inspektor plantacji miejskich** zaopiekował się z kolei i ul. Zielona, uzupełniając powstałe w ciągu lat wojny luki nowymi drzewkami. Tak ozdobiona ulica stanie się po pierwszym ciepłym deszczu istotnie „zieloną“ w myśl nadanej jej sympatycznej nazwy.

— **Wrzenie w Indiach.** W Simli aresztowano Mohan'ego, kierownika ruchu mającego na celu przeprowadzenie oderwania Indji od imperjum brytyjskiego w czasie kongresu muzułmańskiego.

Komunikaty.

— **Ze Związku bibliotekarzy polskich.** Zebranie koła lwowskiego Związku bibliotekarzy polskich odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w czytelni rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej.

— **Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza.** W sobotę, 22. bm., o godz. 6:30 przy ul. Bourlarda 5 wykład inż. Libańskiego pt.: „Nowy światopogląd (matematyczno-fizyczny) wedle teorii relatywności prof. Einsteina. Cz. I. (z obr. świetl.). (Galileusz i Newton — Leverrier — Leonardo da Vinci — „Experimentum crucis“ — Materia i siła). — W niedzielę, 23. bm., o godz. 6:30, wykład doc. Uniw. dra Modelskiego pt. „Południowe pogranicze Polski pod względem historyczno-etnograficznym“ Cz. I. (z obr. świetl.). — W poniedziałek, 24. bm., o godz. 6:30, wykład doc. Uniw. dra Modelskiego pt.: „Południowe pogranicze Polski“ Cz. II. (z obr. świetl.). — We wtorek, 25. bm., o godz. 6:30, wykład inż. Libańskiego pt.: „Nowy światopogląd wedle teorii relatywności prof. Einsteina“ Cz. II. (z obr. świetl.). (Zasady teorii względności — Eter i światło — Doświadczenia Michelsona — Nowa mechanika — Absolut)

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.
Dziś, we czwartek „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosóra. — Jutro, w piątek „Zamarłe oczy“, dramat muzyczny w 1 akcie D'Alberta. (Nuza). — W sobotę popołudniu „Fircyk w zalotach“, komedia w 3 aktach; — wieczorem „Sprzedana naręczona“, opera w 3 aktach Smetany.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Nieporozumienie“, komedia w 3 aktach Zapolskiej. — Jutro, w piątek sobotę „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissona.

Repertuar Teatru Nowosol.

Dziś, we czwartek i piątek „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykawa (premiera) — W sobotę „Miliaderzy“, operetka w 3 aktach S. elfana.

Gospodarstwo i handel.

(U) **Podwyższenie taryfy towarowej na kolejach niemieckich.** Z Gdańska donoszą, że z dniem 1 kwietnia b. r. podwyższono taryfę towarową na kolejach niemieckich zarówno dla przesyłek pośpiesznych, jak i wszelkiego rodzaju przesyłek zwyczajnych o 40 proc. Wskutek tego doznała także komunikacja towarowa pomiędzy Polską a obszarem wojennego miasta Gdańska, na którym obowiązuje jeszcze taryfa niemiecka, odpowiedniej podwyżki odnośnie do przebiegu przesyłek na liniach kolejowych tego obszaru.

Zniesienie granicy gospodarczej między Polską a Gdańskiem.

Gdańsk, 8 kwietnia.

Z dnem 1 b. m. jak wiadomo, została zniesiona granica gospodarcza między obszarem Polski i wojennego miasta Gdańska. Z tym dniem ustają wszelkie ograniczenia w obrocie towarowym pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a wojennym miastem Gdańskiem. Pozostaje jeszcze tylko przejściowo granica walutowa między powyższymi obszarami. Ustanowione swego

czasu trzy dy celne na granicy polsko-gdańskiej zaprzestają z dniem 1 kwietnia 1922 wszelkich czynności urzędowych, dotychczas wykonywanych na tejże granicy. Pozostał jedynie urząd celny w Tczewie, przemieniony jednak na wewnętrzny urząd celny.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 20 kwietnia, godz. 10:30.

Marki niemieckie	12.95	(13.60—13.75)
Franki francuskie	355	(900—900)
Franki szwajcarskie	090	(—)
Funt sterlingi	16.900	(—)
Wiedeń	00—00	(49.5—50.5)
Korony niem.-aust.	00—00	(49.75—50.75)
Korony czeskie	00—00	(75—76)
Praga, wypłata	00—00.00	(75.5—76.5)
Lei	—	(00—60)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(13.25—13.35)
Dolary amerykańskie	3845—3875	(3860—3870)
kanadyjskie	3652—3680	(—)
Zurych Marki polskie	00.00	(—)

Tendencja słaba z powodu święta.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs Informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

TELEGRAMY.

RATYFIKACJA BAŁTYCKIEGO UKŁADU.

Warszawa. (AW). Parlament estoński ratyfikował bałtycki układ polityczny, zawarty w Warszawie.

PRZEDWCZESNE POGŁOSKI.

Warszawa. (T. wł.). Pogłoski prasy o dymisji Ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego są przedwczesne.

ROKOWANIA POLSKO-AUSTRJACKIE.

Wiedeń. (PAT). „N. Wr. Tagblatt“ donosi, że w najbliższych dniach rozpoczną się w Warszawie merytoryczne rokowania w sprawie umowy handlowej między Austrią i Polską. Równocześnie będzie też omawiana sprawa wprowadzenia komunikacji tranzytowej przez Polskę do krajów wschodnich Ukrainy, Rosji sowieckiej i Rumunii.

DELEGACJA POLSKA PRZEPROWADZIŁA SIĘ DO GENUI.

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą tu z Genui, że delegacja polska, która dotychczas zamieszkiwała w odległości 25 km. od Genui obecnie przeprowadziła się do miasta ze względu na koszt przejazdu, który dziennie wynosił 1.600 lfrów.

WICEMINISTER SKARBU MIKULECKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Naczelnik Państwa dekretem z dnia 12. kwietnia zamianował Wiktora Mikuleckiego Wiceministrem skarbu.

PROBA POROZUMIENIA POLSKO-LITIEWSK.

Paryż. (Tel. wł.) Delegacja francuska w Genui zrobi próbę doprowadzenia do porozumienia między Polską a Litwą. Pierwszym krokiem w tym kierunku będzie spotkanie Skirmunta z litewskim min. spraw zagranicznych Galwanousksem w murach pałacu San Giorgio.

W SPRAWIE REDUKCJI SIŁ W POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Kraków. (Tel. wł.) Bawi tu Wiceminister spraw wewnętrznych Danilowski. Wczoraj jaawiła się u niego delegacja policji państwowej — która przedstawiła mu fatalne skutki, jakie pociągnąć może za sobą zamierzona redukcja sił w policji państwowej. Minister uznał słuszność przedłożonego mu memoriału i sprawę tę przedstawi w sferach kompetentnych.

NOWA USTAWA O GRZEBANIU ZMARŁYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) W Radzie Ministrów złożono wczoraj nową ustawę o grzebaniu zmarłych i o cmentarzach. Ustawa przewiduje między innymi upoważnienie gmin do zakładania krematoriów. Stanowi ona pod tym względem nowość,

że za przykładem Europy zachodniej przekłada obowiązki zakładania i utrzymywania cmentarzy na zarządy komunalne.

SPROSTOWANIE MYLNEJ POGŁOSKI.

Warszawa. (PAT). W czasopiśmie żargonowym „Najer Hajnt“ nr. 82 z 5. kwietnia br. zamieszczona została wiadomość, jakoby przy Ministerstwie spraw wewnętrznych miał być utworzony Wydział do spraw religii żydowskiej i organizację tego Wydziału powierzono dr. Gniewoszowi, kierownikowi Wydziału dla spraw żydowskich w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Wiadomość ta jest niezgodna z prawdą. W Ministerstwie spraw wewnętrznych nie ma Wydziału do spraw żydowskich, a dr. Gniewosz jest kierownikiem Referatu spraw politycznych.

SPEKULACJA MILJONÓWKA.

Warszawa. (AW). Jak donosi „Kurier“, sfery giełdowe rozpoczęły spekulację milionówką. 18. bm. milionówka w prywatnej sprzedaży dochodziła do 2.000. Sfery bankowe liczą się z dalszym podnoszeniem się kursu milionówki.

PRZEBUDOWA PORTU W KŁAJPEDZIE.

Gdańsk. (PAT). Prace około przebudowy i powiększenia portu kłajpedzkiego zostały na nowo podjęte. Oczekują, że nowe urządzenia portowe w Kłajpedzie oddane będą do użytku publicznego jeszcze w ciągu lata br.

ESTONIA RATYFIKUJE UKŁAD Z ROSJĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) Parlament estoński ratyfikował w drugim i trzecim czytaniu układ państw bałtyckich z Rosją.

UKŁAD NIEMIECKO-ROSYJSKI NIEBEZPIECZENSTWEM DLA EUROPY.

Londyn. (Tel. wł.) W Londynie panuje wielkie wzburzenie z tego powodu, że Rosja pokrzyżowała usiłowania pośrednictwa Lloyd'a George'a. W kołach międzynarodowych widzą w układzie niemiecko-rosyjskim niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Poseł francuski podkreślił, że układ ten usprawiedliwia niechęć jaką Francja żywiła do konferencji genueńskiej i wyraził przekonanie, że konferencja szybko się skończy.

SEJM KOWIENSKI.

Warszawa. (AW). Z Kowna donoszą, że sejm kowieński odrzucił większością głosów w drugim czytaniu projekt konstytucji, dotyczący ministerium dla spraw mniejszości narodowej. Min. dla spraw żydowskich Solowieżycz podał się do dymisji.

OGŁOSZENIA.**EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.**

T. 108/20/3. Iwan Tymczuk syn Stefana i Paraski, urodzony 11. maja 1889 w Szczytowiecach, żołnierz austr. 58 pułku piechoty, dostał się w roku 1916 do niewoli rumuńskiej, gdzie miał umrzeć. Gdy zatem przyjąć można, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup., zarządza się na wniosek Wasyliny Tymczuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a małżeństwa zawartego w Szczytowiecach 6. czerwca 1914 z Wasyliną Tymczuk za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Granickiemu w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego. Iwana Tymczuka wzywa się, ażeby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego a małżeństwo za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 28. lutego 1922.

3948 1—2

T. IV. 140/21/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Pius, syn Szymona i Anioniny, urodzony 1883 r. w Andrychowie powiat Wadowice, tamże zamieszkały, biorąc udział jako trębacz przy 56. p. p. w walkach na froncie rosyjskim, zaginął 23. listopada 1914 r. i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajął warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. u. p. i § 112. k. c., zarządza się na wniosek Marii Prusowej postępowanie, celem uznania osoby wyżej wymienionej za zmarłą, a małżeństwa zawartego przez nią 20. stycznia 1909 r. z wnioskodawczynią za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Wilhelmowi Klugercwi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego, oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 18. lutego 1922. r.

3717

T. 329/21/10. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Owsiak, syn Bartłomieja i Rozalii, urodzony dnia 18. lutego 1878 r. w Prusach, rolnik, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrijski i z upadkiem Przemysła, w r. 1915. dostał się do niewoli rosyjskiej gdzie w guberni uralskiej we wsi Krasnojorsk w rzece Chabda miał zatonąć i w tejże miejscowości pochowany. Wobec tego zarządza się na wniosek Agnieszki z Preissów Owsiak postępowanie, celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 1. czerwca 1922 r. udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym, lub adw. Dr. Tadeuszowi Janiszewskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 17. lutego 1922.

3935

T. 585/19/13. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Aleksander Bubela syn Piotra i Marii, urodzony dnia 17. marca 1888 r. w Winnikach, ostatnio tamże zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń wstąpił w r. 1914. w szeregach armii austrijskiej i brał następnie we wrześniu 1914 r. udział w walce pod Buskiem. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Wobec tego na wniosek Katarzyny E. Babely wdraża się postępowanie, celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 17. maja 1914 r. między wymienionym a Katarzyną z Semjuków za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bogusławowi Longschamps'owi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1922 r. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. marca 1922.

3911

T. 366/21/3. Edykt. Iwan Riznyk, syn Mikołaja i Anny, rolnik, gr. kat. żonaty z Marią, urodzony Ławryszyn, urodzony 24. września 1887 r. zamieszkały w Sarańczukach, służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. brał udział w bitwach pod Przemysłem w r. 1915. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego adw. Drowi Schütslowi w Brzeżanach, do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. października 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany dnia 19. marca 1922.

3879

T. 168/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marija z Podobów Panas w Rimnie, wniosła o uznanie brata Jacka Podoby za zmarłego.

Z że n i wnioskodawczyni i słuchanego pod przysięgą świadka Jędrzeja Gerusa, wynika, że Jacko Podoba został w r. 1914. powołany do armii austr. jako woźnica którą to funkcję pełnił do r. 1916. Następnie wyłany został na front włoski i w r. 1918. dostał się do niewoli włoskiej gdzie zachorował i miał umrzeć. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, przeto zachodzi domniemanie, że zmarł. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego, o Jacka Podobę. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Leonowi Kustowi, notariuszowi w Kematnie wiadomości o powyższym wymienionym. Najtęjszy na ponowną prośbę po dniu 1. października 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor dnia 1. marca 1922.

3887

T. 19/21/9 Franciszek Frodyma, leśniczy, zamieszkały w B. zozowie, z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji, odszedł do czynnej służby wojskowej, którą pełnił w twierdzy przemyskiej w czasie oblężenia, gdzie popadł następnie jako jeńiec w niewolę rosyjską. W kwietniu 1915 r. miał umrzeć w miejscowości w Miranku koło Jekaterynburgu na Syberji. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Franciszka Frodymy miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Franciszka Frodymy na ponowny wniosek Ludwiki Frodyma, małżeństwo z nim zawarte rozwiąże orzeczeniem, że dowód śmierci ustalonym został.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 29. października 1921.

3604

T. 514/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Szradowski, syn Aleksandra, urodzony 12. października 1887 r. w Miłaszowie, rolnik, tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrijski przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1915. w bitwie pod Linanową zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci, § 2. i. 2. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Szradowskiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. grudnia 1921.

3924

T. V. 167/21/4. Jan Szczepański, urodzony 1889 r. w Zabratówce, s u Franciszka i Marii, powołany ogólną mobilizacją przydzielony do austr. 40. p. p., walczył na froncie rosyjskim i w bitwie pod Lublinem we wrześniu 1914 r. zaginął. Odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Anieli Szczepańskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Peszkowskemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Szczepańskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 20. lutego 1922.

3749

T. IV. 227/21/2. Zarządzenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Alfred Maulitz, syn Piotra i Ludwiki urodzony 1892 r. w Zywcu, tamże zamieszkały, w październiku 1918 r. na froncie włoskim, pełniąc służbę saniteta przy 29. p. ciężkiej polowej austro-węgierskiej artylerji zaginął i odtąd niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajął warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1918 roku, Nr. 128. Dziennika ustaw państw., zarządza się na wniosek Piotra Maulitza postępowanie, celem uznania osoby wyżej wymienionej za zmarłą. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 25. lutego 1922.

3713

T. IV. 17/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Zieliński z Glinika górnego syn Andrzej i Marianny, urodzony 7. marca 1892 r. wyjechał w r. 1914. jako żołnierz na wojnę, walczył na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli i miał umrzeć w szpitalu w Śmiełej w r. 1917. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że Piotr Zieliński zmarł, zarządza się na wniosek Katarzyny Skiby postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Gzbryszewskiemu w Jasle, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 15. października 1922 r. Po dniu powyższym Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło dnia 20. marca 1922.

3870

T. 285/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zacharij Chmil, urodzony 13. grudnia 1880 roku w Hluboczku małym, zamieszkały w Kałusińcach powiat Zbaraż, szeregowiec 35. pułku obrony krajowej armii austrijskiej, uczestnik wojny światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej. Przed zniwami 1915 r. dał o sobie jedyną i ostatnią wiadomość z niewoli. Stwierdzono zaprzysiężeniem leżaniem jego żony Ewy Chmil. Gdy zatem przyjąć

należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Ewy Chmil postępowanie celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Mironowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Zacharija Chmilia i Eteby żyją, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawili się lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. sierpnia 1922 r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 30. stycznia 1922.

3909

T. 49/22/4. Wasyl Sysak z Dzuryna, lat 33. wstąpił w sierpniu 1914 r. w czasie ogólnej mobilizacji do czynnej służby przy austr. 95. p. p. zostł i wzięty do niewoli rosyjskiej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała M. Chnickiego miał umrzeć 18. maja 1915 r. na tyfus w Nadwołocz. gub. omskiej. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniesła śmierć, zarządza się na wniosek Anny Sysak postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15. sierpnia 1922 r. albo Sądowi albo Dr. Braunstejnowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dnia 10. kwietnia 1922.

3899

T. 4/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Symeon Mizuński syn Andrija i Anny, gr. kat. urodzony 16. maja 1876 w Słobodzie bołchońskiej i tamże zamieszkały, ożeniony 15. lutego 1902 z Katarzyną ur. Bucyki, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Fedora Swiszczuka brał udział jako szeregowiec 9 pp. austr. w jesieni 1914 w bitwie pod Opawem, został tam ciężko ranny i w takim stanie pozostał na pobojowisku. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny z Buczkowych Mizuńskiej w Słobodzie bołchońskiej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Rothowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Symeona Mizuńskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30. stycznia 1922.

3610

T. 67/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Stefan Pawłowicz syn Mychajła i Jewki, gr. kat. urodzony 16. sierpnia 1872 w Seneczowie i tamże zamieszkały, ożeniony 8. sierpnia 1900 z Ofeną Olin, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Andrzeja Muryn, jako żołnierz austrijski zachorował w niewoli rosyjskiej w marcu 1918 roku został oddany do szpitala Nr. 8. w Moskwie i tam w krótki czas potem miał umrzeć w obecności powołanego świadka. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się prośbę jego żony Ofeny Pawłowicz w Seneczowie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub P. Semkowiczowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Stefana Pawłowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31. stycznia 1922.

3375

T. 58/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania go za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Jurko Bygar syn Ofeksy i Anny, gr. kat. urodzony 28. kwietnia 1884 w Czerteżu i tamże zamieszkały, ożeniony 25. listopada 1909 z Jewdochą Pasiecznyk, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Juliana Pawlika, jako szeregowiec 9 p. p. austr. brał udział w jesieni 1914 roku w bitwach na froncie rosyjskim i w czasie bitwy między Niskiem a Rozwadowem zaginął bez wieści o dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Jewdochy z Pasiecznyków Bygar w Czerteżu postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Kałuskiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Jurka Bygar wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30. stycznia 1922.

3090

T. 53/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Pawło Ogrodnik syn Symeona i Anastazji, gr. kat. urodzony 28. stycznia 1885 w Paliszu i tamże zamieszkały, ożeniony 28. maja 1912 z Eufrozyną ur. Babij wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Wasyla Ogrodnika jako szeregowiec 6 p. obr. kraj. austr. brał udział w listopadzie 1915 roku w bitwach na froncie włoskim i od

tego czasu zginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę jego żony Eufrozyny z Babijów Ogrodnik w fałszu postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Łuczkiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węża małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym Pawle Ogrodniku w ywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20. stycznia 1922. 3128

T. 420/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Wartanowicz syn Izaka, wedle Świadcstwa urodzin rz. kat. orm. w Horodence z 17. listopada 1921 Jakób Grzegorz dwojga imion A. Wartan Siarkisiewicz, urodzony w Czernielicy powiat Horodenska 2 marca 1882 r., wedle zeznań świadka i wnioskodawczyni Marii Moroziewicz powołany z wybuchem wojny światowej do wojska austr., pełnił służbę w 8 p. ułanów. Świadek widział się z zaginionym po raz ostatni w czasie Wielkanocnych Świąt r. 1916 w Zastawnej na Bukowinie. Po powrocie do Horodunki deponentka otrzymała od Jakóba Wartanowicza kartkę z doniesieniem, że odcodził na front. Od wiosny r. 1916 deponentka od Jakóba Wartanowicza nie otrzymała żadnej wiadomości. Świadek Aniela Markiewicz zeznaje, że zaginiony pisał do niej w 1916 z placu boju. Od tego czasu deponentka nie ma wiadomości o zaginionym. Wedle pisma Zwierzchności gminy w Jasienowie polnym z dnia 16. października 1921, że Jakób Wartanowicz syn Izaka i Józefa Wartanowicz powołany został wskutek ogólnej mobilizacji w 1914 do czynnej służby wojskowej, która też pełnił stale i od 1916 r. nie daje o sobie żadnych znaków życia, a wedle wieści krążących po wsi zaginiony miał w bitwie przeciw wojskom rosyjskim na froncie pod Okno-Dobronontze zginąć. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl par. 24 i. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128, wdraża się na wniosek Marii Moroziewicz z. Mikołaja i Anieli Markiewicz wdowy po Ferdynandzie, siostrze zaginionego, postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Bosakowskiemu w Horodence, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Jakóba Wartanowicza syna Izaka wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kolomyja dnia 8. lutego 1922. 2420

SPADKI.

A. IV. 54/21/6. Edykt wzywający nieznanych dzieci. Julia z Jaworskich i śl. Ziłka 2 śl. Wittner, zmarła 21. października 1920 w Zelechowiu wielkim, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Do spadku po niej oświadczył się pozostały wdowiec Jan Wittner. Sądowi niewiadomo, czy pozostali inni dziedzice. Ustanawia się zatem Jana Wittnera z Zelechowa wielkiego kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykazały swe prawa.

S. pow. atawy, Oddział IV.
Kamionka Strumiłowa 1. kwietnia 1922. 3965 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 1407/18 P. 22. Obwieszczenie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń Trybunału Sądów przysięgłych w Sądzie okręgowym w Złoczowie rozpoczynającej się dnia 15. maja 1922 o godzinie 9 rano przewodniczącym prezesa Sądu okręgowego Antoniego Starckiewicza a zastępcami przewodniczącego wiceprezesa Sądu okręgowego Dra Adama Strawińskiego i Sędziów Sądu okręgowego Antoniego Dregiewiczza, Dra Zygmunta Myśkowa, Bronisława Pańciewiczza, Jarosława Baranowskiego, Józefa Samuelowicza, Marijana Schweda i Emila Karaczewskiego.

Prezes Sądu okręgowego.
Złoczów dnia 11. kwietnia 1922. 3960 1—3

C. II. 258/22. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Swoszowskiemu przedtem z Potoka wniósł Jan Swoszowski z Potoka do tut. Sądu skargę o uznanie własności części realności gm. Jaszczew. Ustna rozprawa wyznaczona na 28. kwietnia 1922 godzina 9 rano biuro Nr. 11. Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem p. Dra Dittersdorfa adwokata w Krośnie na czas jego nieobecności.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno dnia 5. kwietnia 1922. 3968

C. 267/21/1. Edykt. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Julji ze Skrzypków Strzelkowej i Ludwikowi Skrzypkowi wniesionym został do Sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Katarzynę ze Skrzypków

Gadkowa w Łączkach brzeskich pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję na dzień 26. kwietnia 1922 o godz. 9 rano w Sądzie kat. sala Nr. 2. Celem strzeżenia praw Julji ze Skrzypków Strzelkowej i Ludwika Skrzyпка ustanawia się Pana adw. Dra Erba w Radomyślu wielkim kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radomyśl wielki dnia 26. września 1921. 3972 1—3

C. II. 182/22. Przeciw Jurkowi Saganowi, rolnikowi w Przedzielnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Dobromiłu przez Hrycia Wojtowa, rolnika w Trosozwiczach, pozew o zwrot 25 dolarów. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23. maja 1922 o godzinie 9 przed południem sala rozpraw Nr. 7. Celem strzeżenia praw Jurka Sagana ustanawia się p. Dra Szanińskiego adwokata w Dobromiłu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromił dnia 4. kwietnia 1922. 3961

Cg. IX. 474/21/4. Edykt. Przeciw Markusowi Raucherowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez M. Klanga pozew o 200.000 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audiencja na dzień 30. maja 1922 o godz. 9 rano sala 29. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Maks Schaffa adwokata we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IX.
Lwów dnia 30. marca 1922. 3919

Vr. 5891/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie wyrokiem z dnia 31. marca 1922 zasądził Wasyla Kosziwkę syna Dmytra za wyst. z art. 26 ust. 1 ustawy z 2. lipca 1920. Vr. 67 na grzywnę w kwocie 10.000 Mkp., którą w razie nieściągalności po myśli art. 41 zamieniono mu na areszt przez 20 dni po myśli art. 32 zarządono ogłoszenie wyroku w „Gazecie Lwowskiej” i wywieszenie takowego przez 14 dni w domu pskarżonego, zaś po myśli art. 33 zarządono konfiskatę przedmiotów przestępstwa.

Sąd okręgowy karny.
Lwów dnia 3 kwietnia 1922. 3946

Vr. 2211/21. Wyrokiem Sądu okręgowego karnego z dnia 30. marca 1922 zasądzono Jankła Pomeranza z Hrubieszowa po myśli par. 23 ces. rozp. z 24. marca 1917. Nr. 131 Dzpp. za wyst. z tegoż paragrafu na karę ścisłego aresztu przez 10 dni i na ponoszenie kosztów postępowania karnego, przyczem orzeczono ogłoszenie tego wyroku w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy karny.
Lwów dnia 13. kwietnia 1922. 3947

Cg. XI. 157/22/3. Edykt. Przeciw Wiktorji z Dziedziaków Kukowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Wojciecha i Julję Lichonów w Grybowie pozew o zeznanie deklaracji hipotecznej zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audiencja na dzień 23. maja 1922 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro Nr. 112, sala rozpraw II. piętro. Celem strzeżenia praw Wiktorji z Dziedziaków Kukowej ustanawia się Pana Bernarda Lukasika w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział XI.
Nowy Sącz dnia 23. marca 1922. 3959

U. 516/21/9. Wyrokiem Sądu powiatowego w Dynowie z 11. lipca 1921 U. 516/21 zatwierdzono co do winy zamienionego zaś co do kary wyrokiem Sądu okręgowego w Sanoku B. 1 352/21 uznany został Eljasz Weintraub winnym przekroczenia art. 19 ustawy o lichwie wojennej za sprzedaż i paczki tytoniu rządowego w cenie 65 mkp. za 100 mkp. zaś dwu paczek 50-markowych po 80 mkp. i zasądzony na karę aresztu przez jeden miesiąc oraz na grzywnę 20.000 mk., którą w razie nieściągalności zastąpi dalsza kara aresztu przez dwa miesiące. Na ogłoszenie krótkiej treści wyroku w „Gazecie Lwowskiej”, tudzież przez wywieszenie wyroku na 14 dni na drzwiach domu.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów dnia 6. stycznia 1922. 3952

C. II. 75/22/1. Edykt. Przeciw Tadenszowi vel Tadejowi Szymczakowi z Krulowy ruskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grybowie przez Jana i Ewę Wyszowskich z Krulowy ruskiej pozew o zeznanie deklaracji ekstatulacyjnej zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do rozprawy na dzień 24. kwietnia 1922 o godzinie 10.30 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Rokacha adwokata w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów dnia 11. kwietnia 1922. 3953

C. IV. 316/22. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Pylypowi i Fedorowi Romaniukom został wniesiony przez Mikołaja Romaniuka s. Dmytra pozew

o zniesienie współwłasności nieruchomości w Nadwiśnej. Rozprawę wyznaczono na 23. maja 1922 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych ustanawia się kuratorem Dra Höngsberga w Tlumaczu, który zastępować ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tlumacz dnia 23. marca 1922. 3969

C. II. 164/22/1. Przeciw Berlowi Pechmu w Hinkowcach i nieznanemu z pobytu Eljaszowi Pechmanowi wniosła tu Sara z Fellów Pechman w Hinkowcach pozew o uznanie nieważności kontraktu kupna sprzedaży. Rozprawę wyznaczono na dzień 21. kwietnia 1922 godz. 10 biuro Nr. 2. Kuratorem ad actum nieznanego ustanawia się tut. adwokata Dra Saifra, który zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste dnia 18. marca 1922. 3970

C. II. 102/22/1. Przeciw Tomaszowi Smolakowi s. Sawki, nieletnim Annie i Tekli Smolakom w Karłowce oraz nieznanemu z miejsca pobytu Nykole Smolakowi imieniem masy spadkowej sp. Warwary z Koszylów Smolak wniosła tu masa spadkowa sp. Marii z Smolaków Kuczer przez kuratora Stefana Kuczera w Hołowczyńcach pozew o własność półtora sznura pola w niwie „na steżci” w Hołowczyńcach. Rozprawę wyznaczono na dzień 25. kwietnia 1922 godz. 10 w biurze Nr. 2. Kuratorem Nykole Smolaka ustanowiono tutejszego adwokata Dr. Saifra, który zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste dnia 16. marca 1922. 3971

C. II. 295/21. Edykt. Strona powodowa Dańko Kotył-gospodarz w Woli Michowej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Herschowi Felderowi kupcowi w Białgorodzie o wykreślenie prawa zastawu do L. cz. C. II. 295/21. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 5. maja 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adw. Władysława Smolskiego kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Baliród dnia 3. kwietnia 1922. 3973

C. II. 122/22/1. Edykt. Strona powodowa Pawło Szczerban w Skale wniosła skargę przeciw Nykole Wesołowskiemu, Antoniemu Jarowemu, i Nykole Jarowemu o 10.000 Mkp. do lcz. C. II. 122/22. I. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23. maja 1922 o godz. 8 rano. Ponieważ miejsca pobytu pozwanych są nieznane, ustanawia się Dra Burdowicza adwokata w Borszczowie kuratorem, który ich będzie zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów dnia 12. kwietnia 1922. 3974

Prez. 919/18. 2/22. Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 1. czerwca 1922 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych w Sądzie okręgowym w Jasle, przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Wiceprezesa Sądu okręgowego Tytusa Lopatimera, zaś zastępcami przewodniczącego s. okr. Bronisława Wojnarskiego, Dra Władysława Morusa, Bolesława Działotta, Dra Tadeusza Flisa i Michała Pazdanowskiego.

Wiceprezes Sądu okręgowego.
Jasło dnia 12. kwietnia 1922. 3976

Prez. 1050/18/22. Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie na III. zwyczajną kadencję rozpoczynającą się dnia 6. czerwca 1922 o godzinie 9 rano Kierownika Sądu okręgowego karnego Rudolfa Pejza, zaś zastępcami przewodniczącego Sędziów Sądu okręgowego: Dra Stanisława Trzaskowskiego, Antoniego Szpunara, Józefa Podobińskiego, Dra Alfreda Jendla, Adama Szczerbe, Jana Baczyńskiego, Augusta Turłowicza, Dra Hilarego Hubaczka, Kazimierza Warzeszkiewicza, Władysława Świądrowskiego i Józefa Podobińskiego.

Prezes Sądu okręgowego karnego.
Kraków dnia 12. kwietnia 1922. 3977

KURATELE.

L. III. 5/20. Edykt. Uchwała Sądu powiatowego w Busku z dnia 27. marca 1922 Lcz. L. III. 5/20, pozbawiono całkowicie własnościowość Symę Weingarten córkę Izaka Leiby i Serel Weingartenów z Buska, a to z powodu choroby umysłowej. Izaka Leiby Weingarten ustanawia się kuratorem pozbawionej własnościowości.

Sąd powiatowy.
Busk dnia 27. marca 1922. 3893 1—3

P. 91/22/6. Ogłoszenie pozbawienia własnościowości. Uchwała Sądu powiatowego w Krakowcu z dnia 5. marca 1922 L. 9/21/5 pozbawiono całkowicie własnościowości Stefana Kowala z Chotyńca, a to z powodu niedołężności umysłu. Kuratorem ustanowiono p. Iwana Sydora naczelnika gminy z Chotyńca.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec dnia 25. marca 1922. 3967 1—3

P. 23/22/12. Ogłoszenie pozbawienia własnościowości. Uchwała Sądu powiatowego w Starejsoli z 29. sierpnia 1921 L. czynności L. 1/20/10 pozbawiono całkowicie własnościowości Eleonorę Sabat zamieszkałą w

Felsztynie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Annę Leśniowską w Felsztynie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Starosól dnia 21 lutego 1922. 3860

L. III. 2/22/3. Hrynia Było, rolnika z Pyszkowic, żonatego, oca i dziecka, pozbawia się całkowicie własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem tegoż ustanawia się Oleksę Kowalczyka gospodarza w Pyszkowcach.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz dnia 22. marca 1922. 3990 1-3

P. II. 52/22. Edykt. Piotr Tyndato z Mierzwicy zostaje częściowo ubezwłasnowolniony z powodu marnotrawstwa.

Sąd powiatowy, Oddział II,

Żółkiew dnia 4. marca 1922. 3954

P. 59/20. Za marnotrawnego uznano Piotra Hryniuka s. Piotra w Wierzbowcu. Kuratorem jego ustanowiono Michała Hryniuka s. Semena w Wierzbowcu.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów dnia 24. marca 1922. 3966

P. 122/21. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała z 17. czerwca 1921 L. 6/21 pozbawiono całkowicie własności Katarzynę Kania lat 37 żonę Franciszka z Podolan z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono męża tejże Franciszka Kania.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarja dnia 5. sierpnia 1921. 3975

P. VI. 16/22/18. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała Sądu powiatowego w Sanoku z dnia 30. czerwca 1921 L. 8/21/11 pozbawiono częściowo własności Wiktora Dywana byłego nauczyciela zamieszkałego w Sanoku, a to z powodu nieudolności umysłu. Doradcą ustanowiono Helenę Dywanową żonę kuranda w Sanoku zamieszkałą.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sanok dnia 25. lutego 1922. 3992

P. 314/21/6. Edykt. Wojciech Dec z Grębowa pozbawiony częściowo własności z powodu marnotrawstwa. Jego kuratorem ustanowiono Katarzynę Decową z Grębowa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg dnia 15. września 1921. 3994

FIRMY.

Firm. 1710. Rg. B. I. 36. Zmiany dotyczące wpisanej firmy spółkowej Do rejestru wpisano 19. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ziemiński Bank kredytowy, Tow. akc. we Lwowie. Zmiany: Rada zawiadująca na posiedzeniu odbytem dnia 29. października 1921 uchwaliła otworzyć Oddział Ziemińskiego Banku kredytowego we Lwowie w Częstochowie.

Sąd okręgowy, jako handlowy.

Lwów dnia 19. grudnia 1921. 2223

Firm. 1294. Rg. C. V. 219. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. listopada 1921. Siedziba

Z Komitetu budowy kościoła w Lewandówce. Na listy składkowe Sekcji Pań Komitetu budowy rzymskokatolickiego Kościoła w Lewandówce pod Lwowem zbrano w dalszym ciągu: Lista Nr. 225 (ks. prof. dr. Franc. Jehliczka, Warszawa) 6.600 Mkp.; Lista Nr. 226 (Eugenia Emisbergerówna, Lwów) 1.500 Mkp.; Lista Nr. 227 (Jadwiga Bogucka, Lwów) 1.850 Mkp. — Razem kwotę 9.950 Mkp. złożono na ręce skarbnika Komitetu prezydenta m. Lwowa Józefa Neumanna. Przewodnicząca Sekcji Pań Prof. Józefowa Hilarowiczowa. 4007

Lm. 33.358/22.

OBWIESZCZENIE.

W poniedziałek dnia 24. kwietnia 1922 o godzinie 10 przed południem odbędzie się dobrowolna licytacyjna sprzedaż urządzeń salonów, sypialni, obrazów, dywanów i innych przedmiotów urządzenia domowego.

Przedmioty te są złożone w magazynie przy ul. Ossolińskich I. 9.

3995 Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Przedziwo, spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Kapitał zakładowy 650.000 Mkp. z czego wpłacono 225.000 Mkp. Czas trwania do dnia 15. września 1922. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż w celach zarobkowych surowców lnianych i konopnych, a w szczególności lnu czesanego i nieczesanego, konopi czesanych i nieczesanych, wyczesków lnianych i konopianych i także przędzy konopnej i lnianej. Zastępstwo spółki przysługuje zawiadowcom, którymi wybrano Lipę Gallera w Przemyślu, Maksa Pistyniera, Hermana Weilera i Mojżesza Bellera we Lwowie. Sposób podpisywania firmy: Do oświadczenia woli zawiadawców za spółkę wystarczy oświadczenie woli złożonej przez Lipę Gallera i Mojżesza Bellera kumulatywnie albo Lipę Gallera i Hermana Weilera kumulatywnie, albo Lipę Gallera i Maksa Pistyniera ku-

mulatorywnie, albo Mojżesza Bellera, Hermana Weilera kumulatywnie, w końcu Mojżesza Bellera i Maksa Pistyniera. Spółkę firmy wymienia dwaj zawiadawcy w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub stamperką wyciśniętą firmą umieszczają kumulatywnie następujące dwaj zawiadawcy swe własnoręczne podpisy, a to albo Lipa Galler i Mojżesz Beller, albo Lipa Galler i Maks Pistynier, albo Lipa Galler i Herman Weiler, albo Mojżesz Beller i Herman Weiler, albo Mojżesz Beller i Maks Pistynier. Spółka opiera się na kontrakcie działającym w formie aktu notarialnego z 9. września 1921 r. rep. 15445. Ogłoszenia umieszczane będą w „Monitorze Polskim”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 18. listopada 1921. 2224

Osoba stara, inteligentna, ciężko chora, blaga serca, liściwość o żywność i ubranie.

WANDA MILEROWICZ ul. św. Antoniego Nr. 7. Sutareny. — Lwów.

Ciężko chory weteran z 1863 r. zamieszkały przy ul. Pawła 10, potrzebuje niezbędnej pomocy. Dałki przyjmuje również Admin „Gazety Lwowskiej”.

ZAPROSZENIE na Zwyczajne Walne Zgromadzenie „Towarzystwa dla Orki Parowej”

Stow. zarej. z ogr. odp. we Lwowie, które odbędzie się dnia 2. maja br. o godzinie 5-tej popołudniu w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego przy ul. Kopernika I. 4 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji, przedłożenie rachunków i udzielenie absolutorjum.
- 3) Wniosek Dyrekcji na rozwiązanie Towarzystwa.
- 4) Rezygnacja Dyrekcji.
- 5) Wybór likwidatorów.
- 6) Wnioski pojedynczych członków.

O ileby w oznaczonym dniu, czasie i miejscu nie zebrała się ilość członków, reprezentująca według postanowień statutu dwie trzecie wszystkich udziałów, odbędzie się tego samego dnia i w tym samym lokalu o godzinie 6-tej popołudniu z tym samym porządkiem dziennym następne Walne Zgromadzenie, które będzie zdolne do powzięcia uchwał, bez względu na wysokość zastąpionego kapitału zakładowego.

RADA NADZORCZA

„TOWARZYSTWA DLA ORKI PAROWEJ”

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

4005

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Akcyjnego Banku Hipotecznego uchwaliło dnia 10. Stycznia 1922 podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 140,000.000 na

Mp. 280,000.000..

Radą Nadzorczą na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1. Marca 1922 Nr. 597/22. 3. DK udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu, przystępuje do **PODWYŻSZENIA KAPITAŁU AKCYJNEGO** na razie o

Mp. 70,000.000..

przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcji po Mp. 280 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów, na warunkach następujących:

- 1) Akcjonariusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 3 akcji dawnych na 1 nową akcję.
- 2) Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.
- 3) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru Mp. 600, dla nowych zaś subskrybentów po Mp. 750 za sztukę.
- 4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5 proc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. Stycznia 1922 do dnia zapłaty, a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2. Lipca 1921 poz. 536.
- 5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1. Stycznia 1922 r. na równi ze starymi akcjami.
- 6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30. Kwietnia 1922. Przydział akcji nowych subskrybentom odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcji, pozostających po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony. Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

- Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego oddziały.
- Bank Dyskontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu.
- Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu.
- Union Bank w Wiedniu.
- Böhmische Escompte Bank und Credit Anstalt w Pradze.

Lwów, dnia 31. Marca 1922.

RADA NADZORCZA.

(Przedruku nie płacimy.)

3388



WIROWKI

ORYGINALNE

SZWEDZKIE VIKING I DIABŁO

ROLECA

3957

ANTONI HALSKI
Lwów, ulica Sobieskiego I. 3.